



Sygn. akt III CSK 219/08

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 marca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych  
przeciwko M.S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 19 marca 2009 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 14 grudnia 2007 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego  
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu pozostawiając temu Sądowi  
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód oznaczony w pozwie, jako Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł na podstawie art. 299 k.s.h. o zasądzenie od pozwanych K.K., J.D., M.S. i P.S. członków zarządu spółki A. kwoty 112.672,88 złotych z odsetkami za zwłokę, liczonymi według zmiennej stopy procentowej jak za zobowiązania podatkowe.

W odpowiedzi na pozew J.D. wniósł o oddalenie powództwa z tego względu, że 21 października 1996 r. złożył rezygnację z funkcji członka zarządu spółki „A.”

Wyrokiem zaocznym z dnia 20 stycznia 2004 r. Sąd Okręgowy w K. uwzględnił powództwo i zasądził dochodzoną kwotę solidarnie od pozwanych K.K., M.S. oraz P.S.

Sprzeciw od powyższego wyroku wniósł pozwany M.S. oraz P.S. M.S. zarzucił w sprzeciwie przede wszystkim brak zdolności sądowej po stronie powodowej, ze względu na występowanie w sprawie wewnętrznej jednostki organizacyjnej ZUS. Ponadto zdaniem wnoszącego sprzeciw powództwo jest bezzasadne albowiem w okresie powstania zobowiązań spółki nie był już członkiem zarządu spółki.

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2005 r. Sąd Okręgowy w K., pozostając przy dotychczasowym oznaczeniu powoda, utrzymał w mocy wobec pozwanego M.S. wyrok zaoczny z dnia 20 stycznia 2004 r. Tym samym wyrokiem zostało oddalone powództwo wobec pozwanego J.D. Sąd Okręgowy nie rozpoznał jeszcze sprzeciwu współpozwanego P.S. Wobec braku zaskarżenia wyrok zaoczny z dnia 20 stycznia 2004 r. uprawomocnił się wobec pozwanego K.K. Sąd Okręgowy w K., utrzymując w mocy wyrok zaoczny wobec pozwanego M.S., ustalił, że „A.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zaprzestała w okresie od grudnia 1994 r. do marca 1997 r. opłacać składki na ubezpieczenie społeczne swoich pracowników. Należności z tego tytułu wraz z odsetkami odpowiadają kwocie dochodzonej pozwem. Egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna. Pozwani K.K., M.S. oraz P.S. pełnili funkcje członków zarządu w czasie istnienia zobowiązania spółki, którego egzekucja okazała się bezskuteczna i nie zostali z tej funkcji odwołani. W ten sposób, zdaniem sądu, zostały wypełnione przesłanki odpowiedzialności członków zarządu przewidziane w art. 299 k.s.h.

W apelacji od tego wyroku pozwany M.S. podtrzymał zarzut nieważności postępowania z udziałem jednostki organizacyjnej ZUS nie mającej zdolności sądowej. Do nieważności postępowania doszło zdaniem apelującego także dlatego, że Sąd Okręgowy w K. nie odroczył rozprawy pomimo złożenia stosownego wniosku i usprawiedliwionej przyczyny jego nieobecności.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2007 r. Sąd Apelacyjny oddalił w całości apelację pozwanego M.S. W ocenie tego Sądu, nie zaszyły żadne okoliczności prowadzące do nieważności postępowania. Stroną postępowania jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych – podmiot posiadający osobowość prawną a nie jego jednostka organizacyjna. Jedynie przy oznaczeniu osoby prawnej zostało zawarte dodatkowe oznaczenie jej oddziału. Nie doszło także do pozbawienia obrony praw pozwanego albowiem zostały dopełnione wszelkie wymagania dotyczące doręczeń pism sądowych. Pozwany miał możliwość wzięcia udziału w rozprawie, czy też skutecznego spowodowania jej odroczenia przedstawiając zaświadczenie lekarskie o chorobie uniemożliwiającej mu stawiennictwo. Przesłał wprawdzie pismo o odroczenie rozprawy z dnia 26 lipca 2005 r., lecz nie załączył do niego zaświadczenia wystawionego przez lekarza, tak jak to czynił wcześniej, a tylko w ten sposób, według Sądu Apelacyjnego odwołującego się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 listopada 1997 r. (I CKU 175/97, Prok. I Pr. 1998/5/36), pozwany mógł wykazać niemożność stawienia się przed sądem z powodu choroby.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy, jeszcze na gruncie Kodeksu handlowego, w wyroku z dnia 4 kwietnia 2000 r. (V CKN 10/00, OSNC 2000/12/219), że odwołanie członka zarządu spółki, nie ujawnione w rejestrze handlowym, nie zwalnia go od odpowiedzialności wynikającej z art. 298 § 1 k.h. (obecnie art. 299 § 1 k.s.h.). Obecnie jest to konflikt pomiędzy zasadą jawności rejestru wyrażoną w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2001 r., Nr 17, poz. 209 ze zm.) a domniemaniem prawdziwości danych ujawnionych w rejestrze (art. 17 wymienionej ustawy). Jak wskazał Sąd Apelacyjny, pozwany M.S. dopiero w postępowaniu odwoławczym podjął próbę dowodzenia faktu rezygnacji, nie

przedstawiając w tym zakresie żadnych dowodów. Tym samym nie wykazał, że nie odpowiada za zobowiązania spółki A.-T.

Pozwany M.S. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego. Oparł ją na obu podstawach wymienionych art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.

Według skarżącego doszło przede wszystkim do nieważności postępowania a to przez naruszenie art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c. Pierwszą przyczynę nieważności łączy skarżący z nieuwzględnieniem zarzutu apelacji co do zdolności sądowej krakowskiego Oddziału ZUS. Poza tym, bezpodstawne uznanie przez Sąd pierwszej instancji jego nieobecności na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku i odmowa odroczenia rozprawy pozbawiły pozwanego możliwości obrony swych praw.

Pozwany zarzucił ponadto Sądowi drugiej instancji:

- nieuwzględnienie podniesionego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegającego na niewyjaśnieniu istoty sprawy przy obrazie art. 224 § 1 i art. 299 k.p.c. przez zamknięcie rozprawy przed przeprowadzeniem dowodu z przesłuchania pozwanego oraz przy naruszeniu art. 214 k.p.c. przez zaniechanie odroczenia rozprawy, pomimo usprawiedliwionej chorobą nieobecności pozwanego.
- nie przeprowadzenie dowodów z zaoferowanych przez pozwanego dokumentów w postaci urzędowo poświadczonych przez Sąd rejestrowy wyciągu z protokołu zgromadzenia wspólników oraz odpisu postanowienia tego sądu stwierdzającego w uzasadnieniu, iż pozwany nie był członkiem zarządu przedmiotowej spółki.

Spośród norm prawa materialnego pozwany zarzucił obrazę art. 299 k.s.h przez jego niewłaściwie zastosowanie polegające na przyjęciu, że pozwany odpowiada na podstawie tego przepisu za zobowiązania spółki „A.-T.” sp. z o.o., podczas nie był on członkiem zarządu w trakcie ich powstania i nie miał żadnego wpływu na ich powstanie bądź zapłatę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wymagają rozważenia zarzuty dotyczące nieważności dotychczasowego postępowania. Zgodnie z treścią art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c., skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia wyłącznie orzeczeń Sądu drugiej instancji. Dlatego Sąd Najwyższy w ramach bezpośredniej kontroli kasacyjnej bierze pod rozwagę z urzędu nieważność postępowania tylko przed tym sądem. W ramach tej kontroli nie jest uprawniony do badania nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 maja 2007 r. (sygn. akt V CSK 62/07, niepubl.) badanie takie byłoby możliwe w sytuacji, w której skarżący w ramach drugiej podstawy z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. zarzuciłby Sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji. W rozpoznawanej skardze zarzuty naruszenia postępowania prowadzące do jego nieważności zostały skierowane wprost do Sądu pierwszej instancji. Już tylko z tej przyczyny, przynajmniej w odniesieniu do rozpoznania sprawy przez Sąd pierwszej instancji na rozprawie pod nieobecność pozwanego, kwestia ważności tego fragmentu postępowania uchyla się spod kontroli kasacyjnej.

Druga wskazana przez pozwanego przyczyna nieważności postępowania ma szerszy charakter i obejmuje także postępowanie apelacyjne. Dlatego w ramach urzędowego obowiązku czuwania przez Sąd Najwyższy nad ważnością postępowania w drugiej instancji niezbędne jest rozstrzygnięcie, czy rzeczywiście w postępowaniu apelacyjnym występował podmiot pozbawiony zdolności sądowej. Za taką oceną miałoby przemawiać, według skarżącego, występowanie po stronie powodowej pozbawionej zdolności prawnej wewnętrznej jednostki organizacyjnej posiadającego osobowość prawną Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z siedzibą w W. W pozwie jako podmiot dochodzący roszczenia określono Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział K. W ten sposób doszło jedynie do niewłaściwego oznaczenia strony, którą w istocie był Zakład Ubezpieczeń Społecznych w W., legitymujący się osobowością prawną na podstawie art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. Z 2007 r., Nr 11, poz. 74 ze zm.), a wskazanie na pierwszym miejscu nazwy osoby prawnej i jej dopełnienie po przecinku oznaczeniem oddziału w K. nie oznaczało błędu w zakresie doboru podmiotu

uczestniczącego w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2000 r., sygn. akt I CKN 749/00, nie publ. a także wyrok z dnia 16 listopada 2006 r., sygn. akt II CSK 143/06, nie publ.), ale służyło jedynie uściśleniu wewnętrznej jednostki organizacyjnej z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Przemawia za tym także umocowanie, którego pełnomocnikowi procesowemu powoda udzielił wprawdzie dyrektor terenowej jednostki organizacyjnej, ale działający w z umocowania wystawionego przez prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Skarżący zarzuca sądowi drugiej instancji nieuwzględnienie apelacji w zakresie naruszeń innych przepisów postępowania a mianowicie art. 233 § 1, 224 § 1 i 299 k.p.c. Także i w tym przypadku, ponieważ Sąd Najwyższy rozpoznaje skargi kasacyjne na orzeczenia Sądu drugiej instancji wypada podnieść, że w związku z tą podstawą skarżący powinien wskazać przepisy postępowania, które naruszył Sąd drugiej instancji przy rozpoznaniu apelacji. Ponieważ skarżący tego nie uczynił także ta część skargi kasacyjnej uchyla się spod kontroli Sądu Najwyższego.

Podniesienie w skardze kasacyjnej zarzutu uchybienia przepisowi art. 233 § 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek wskazania, w stosunku do jakich dowodów ocena sądu została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

Dlatego jako jedyny podlegający rozpatrzeniu w postępowaniu kasacyjnym pozostał zarzut uchybienia treści art. 224 § 1 k.p.c. przez zamknięcie rozprawy bez przeprowadzenia dowodów zaoferowanych w apelacji. W treści pisemnego uzasadnienia Sąd Apelacyjny wskazał, że pozwany podjął próbę dowodzenia faktu rezygnacji z funkcji członka zarządu dopiero w apelacji, a przed Sądem pierwszej instancji nie zaoferował w tym zakresie żadnych dowodów, co należy uznać za niedopuszczenie tych dowodów zwłaszcza, że w dalszej części pisemnego uzasadnienia Sąd Apelacyjny nie ocenił żadnego z dowodów wskazanych przez pozwanego w apelacji a jedynie za wątpliwą uznał rezygnację, nie ujawnioną w rejestrze przez 11 lat.

Zagadnienie odpowiedzialności członka zarządu na podstawie art. 298 k.h., a obecnie oparte na identycznie brzmiącej podstawie z art. 299 k.s.h. w związku z wpisami członków zarządu spółki do w urzędowych rejestrów, było

przedmiotem rozbieżnych wypowiedzi judykatury. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2000 r. (V CKN 10/00 OSNC 2000/12/219) przyjął, że odwołanie członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie ujawnione w rejestrze, nie zwalnia go od odpowiedzialności za zobowiązania spółki (podobnie Sąd Apelacyjny w Białymstoku z dnia 20 maja 2003 r. I ACa 201/03 OSA 2003/11/50). Stanowisko to podzielił Sąd drugiej instancji.

Według dominującego obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, który podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę, wpis określonej osoby w charakterze członka zarządu nie rozstrzyga o ponoszeniu przez tę osobę odpowiedzialności na zasadach ustanowionych w art. 298 k.h. (299 k.s.h.). Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 1999 r. II CKN 608/98 (OSNC 2000/4/67); z dnia 25 września 2003 r. V CK 198/02 (Wokanda 2004/6/7); z dnia 7 lipca 2005 r. V CK 198/02 (nie publ.); z dnia 28 kwietnia 2006 r., sygn. akt V CSK 39/06, nie publ.; z dnia 2 lutego 2007 r. sygn. akt IV CSK 370/06, nie publ. Przekonują zawarte w tych orzeczeniach argumenty odwołujące się do deklaratywnego charakteru wpisu członków zarządu do Krajowego Rejestru Sądowego a poprzednio do rejestru handlowego. Słusznie podnosi się również, że obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości obciąża osoby piastujące funkcje członków zarządu a nie te, o których wierzyciele sądzą, na podstawie nieaktualnego wpisu do rejestru, że są członkami zarządu. Domniemania wynikające z wpisów uskuteczionych poprzednio w rejestrze handlowym (art. 24 k.h.) a obecnie Krajowym Rejestrze Sądowym (art. 14, 17) chroniły i chronią osoby trzecie względem spółki a nie względem członków jej zarządu. Jeżeli zatem stan uzasadniający zgłoszenie upadłości lub wszczęcia postępowania układowego nastąpił po rezygnacji przez pozwanego z funkcji członka zarządu wyłączona jest jego odpowiedzialność, o której mowa w art. 299 k.s.h.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

